

# LOTOS Cup: walczyli o wyjazd na Puchar Kontynentalny

Data publikacji: 27.01.2016 23:30

W środę, 27 stycznia na kompleksie skoczni Szczyrk Skalite zawodnicy z Polski, Czech, Słowacji, Ukrainy, Łotwy i Kazachstanu rywalizowali w czwartym w tym sezonie konkursie skoków narciarskich z cyklu LOTOS Cup, a także w serii skoków do kombinacji norweskiej. Stawką w najstarszych kategoriach wiekowych, rywalizujących na obiekcie HS-106, był wyjazd do austriackiego Bischofshofen na Puchar Kontynentalny.

Najlepszy w tym sprawdzianie okazał się Przemysław Kantyka, który dzisiaj skakał najdalej i tym samym wywalczył szóste miejsce w składzie reprezentacji Polski na te zawody.

W środowy poranek na skoczni HS-44 rywalizację w kategorii Junior E rozpoczęli najmłodszy uczestnicy zawodów LOTOS Cup. Bezkonkurencyjny okazał się lider klasyfikacji generalnej - Wiktor Szozda. Zawodnik WSS Wisła w Wiśle o prawie osiem punktów wyprzedził Jana Rzadkosza z TS Wisły Zakopane. - **Jestem bardzo zadowolony ze swoich skoków. Wszystkie wyszły mi fajnie, dlatego nie mogę ocenić, który z tych skoków był lepszy. Nie były może idealne, ale powiedziałbym, że dobre** - ocenia swoje skoki złoty medalista. - **Miałem nadzieję, że po wczorajszych trzecim miejscu dzisiaj znowu uda mi się zwyciężyć** - cieszy się podopieczny Wojciecha Tajnera. - **Od początku jestem liderem, jednak wiem, że Jasiu Rzadkosz będzie walczył do samego końca o zwycięstwo, dlatego muszę uważać. Na razie mam nad nim 40 punktów przewagi** - podsumowuje Wiktor Szozda. Brązowym medalistą został natomiast Mateusz Chraścina z klubu LKS Olimpia Golezów. W klasyfikacji generalnej prowadzi Szozda (320 pkt.), jednak rywale są blisko – Rzadkosz ma 280 punktów, a Chraścina 270.

Po raz kolejny rywalizację w kategorii Młodziczki zdominowała Paulina Ciešlar. Skoczkini z klubu WSS Wisła w Wiśle, dwukrotnie uzyskała 40,5 metra i o ponad 40 punktów pokonała Sabinę Król z zakopiańskiego AZS-u. Podobnie jak we wtorkowym konkursie na najniższym stopniu podium stanęła Róża Pawlikowska, również z AZS Zakopane. Liderka klasyfikacji LOTOS Cup zgromadziła już 380 punktów, a druga Sabina Król ma ich 340.

Drugie zwycięstwo z rzędu w drugiej edycji zawodów LOTOS Cup odniósł Jan Habdas. Zawodnik klubu LKS Klimczok Bystra nie dał szans rywalom, wyprzedzając drugiego Adama Niżnika z TS Wisły Zakopane o ponad 20 punktów. Brązowy medal w kategorii Junior D zdobył Krystian Zygmuntowicz z WKS-u Zakopane. W klasyfikacji generalnej Habdas ma 360 punktów, a drugi Niżnik – 260.

W kategorii Junior C trzeci triumf w zawodach LOTOS Cup ma za sobą w tym sezonie Tomasz Pilch. Podopieczny trenera Rafała Śliża z WSS Wisła w Wiśle okazał się o 6,1 punktu lepszy od swojego klubowego kolegi Kacpra Juroszka. - **Mam lekki niedosyt po dzisiejszych skokach, bo nie były one dobre - ocenia złoty medalista. - Pierwszy skok był zdecydowanie lepszy, bo w tym drugim zabrakło mi powietrza i tak nagle musiałem wylądować, dlatego dostałem niskie noty za styl** - dodaje Tomasz Pilch. - **Natomiast co do warunków uważam, że miałem dzisiaj dobre. Obiekt też był bardzo dobrze przygotowany, nawet lepiej niż ostatnio, tory były równe, dlatego można być zadowolonym** - podkreśla skoczek z wiślańskiego klubu. Natomiast trzecie miejsce zdobył Kacper Stosel z AZS-u Zakopane. Po czterech konkursach LOTOS Cup 2016 Pilch (380 pkt.) ma przewagę 160 punktów nad Stoslem.

Z kompletem zwycięstw w kategorii Juniorki prowadzi Kinga Rajda. Zawodniczka klubu SS-R LZS Sokół Szczyrk lądowała dzisiaj na 72 oraz 73 metrze i tym samym wyprzedziła Magdalenę Pałasz o blisko 30 punktów. - **Wczoraj po prostu nie był mój dzień i nie wiem, co się stało. Nie byłam może przygotowana fizycznie, trochę też mentalnie. Ale dzisiaj jest o wiele lepiej i to się liczy** - mówi z uśmiechem na twarzy najlepsza polska skoczkini. - **Dzisiejsze skoki były już fajne, jestem z nich zadowolona i cieszę się, że znacznie lepiej mi poszło na skoczni** - dodaje. - **Co do warunków, to myślę, że było dzisiaj bardzo dobrze, wiaterek troszkę wiał, ale generalnie**

**było ok** - podsumowuje Kinga Rajda. Brązowy medal, podobnie jak we wtorkowych zawodach, wywalczyła Czeszka Michaela Rajnochova.

Bezkonkurencyjny w kategorii Junior B okazał się powracający po kontuzji Dominik Kastelik. Zawodnik klubu SS-R LZS Sokół Szczyrk o 14,5 punktu wyprzedził lidera klasyfikacji generalnej - Dawida Jarząbka. Natomiast na najniższym stopniu podium stanął reprezentant Ukrainy Stepan Pasichnyk. W „generalce” Jarząbek (360 pkt.) ma aż 130-punktową przewagę nad Dawidem Krupą.

Kropkę nad i w rywalizacji na skoczni HS-106 postawił Przemysław Kantyka, który po skokach na odległość 101,5 oraz 102 metry pewnie wygrał rywalizację w kategorii Junior A i tym samym zapewnił miejsce w składzie polskiej ekipy na Puchar Kontynentalny w Bischofshofen. - Myślę, że mogę być zadowolony z moich skoków. Nie były one jakoś rewelacyjne, ale były to takie dobre, solidne skoki - ocenia nasz junior. - Jeszcze odczuwałem zmęczenie podróżą z Sapporo, dlatego odpuściłem sobie wczorajszy konkurs, przez co troszkę się zregenerowałem i teraz jest już ok, jeszcze nie w 100%, ale już jest dobrze - opowiada zawodnik LKS Klimczok Bystra. - **Mam jeszcze uwagi do moich skoków, ponieważ podczas odbicia z progu palcami wychodzę w drugą stronę, ale poza tym jest w porządku i wszystko jest na dobrej drodze** - dodaje. - **Tuż przed dekoracją dostałem SMS-a od trenera Maćka Macusiaka i dowiedziałem się, że dzisiejszymi skokami zapewniłem sobie miejsce w składzie i jadę na Puchar Kontynentalny do Bischofshofen. Jestem z tego bardzo zadowolony** - podsumowuje z uśmiechem na twarzy Przemysław Kantyka. Zawodnik klubu LKS Klimczok Bystra o 30 punktów wyprzedził kolegę z Kadry Juniorów - Łukasza Podzorskiego (WSS Wisła w Wiśle). Natomiast brązowy medal wywalczył Krzysztof Leja z zakopiańskiego AZS-u. Żółta koszulka pozostaje w rękach Podzorskiego (360 pkt.), a 40 punktów traci do niego Leja.

W kategorii Senior zwycięstwo odniósł Aleksander Zniszczoł. Skoczek z klubu WSS Wisła w Wiśle, lądował na 100 i 97 metrze i tym samym o 11 punktów okazał się lepszy od Adama Rudy z klubu ZTS Zakucie. Brązowy medal wywalczył dzisiaj wczorajszy zwycięzca Krzysztof Miętus z AZS-u Zakopane. W klasyfikacji generalnej prowadzi Ruda (360 pkt.) przed Andrzejem Zapotocznym (260 pkt.).

Na skoczni zmierzyli się także kombinatorzy norwescy. Serie skoków wygrali odpowiednio: Kacper Kupczak z SS-R LZS Sokół Szczyrk (kategoria Open, czyli Seniorzy i Juniorzy A), Paweł Twardosz z PKS Olimpijczyk Gilowice (Junior B), Kacper Juroszek z WSS Wisła (Junior C), Adam Niżnik z TS Wisła Zakopane (Junior D) oraz Wiktor Szozda z WSS Wisła (Junior E).

W czwartek, 28 stycznia przeprowadzone zostaną biegi do kombinacji norweskiej. Z uwagi na trudne warunki panujące na trasie biegowej Istebnej-Kubalonki jury zawodów LOTOS Cup podjęło decyzję o przeniesieniu rywalizacji na Jonidło w Wiśle. Skrócono także dystanse – zatem będzie to sprint. Juniorzy E pobięgną 2 kilometry, Juniorzy D – 3 km, Juniorzy C – 4 km, a Juniorzy B oraz startujący w kategorii Open Juniorzy A i Seniorzy będą mieć do pokonania 5 kilometrów. Początek zawodów zgodnie z planem o godzinie 10:00.

Anna Karczewska/Alicja Kosman / PZN